

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w P.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu choroby zawodowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 lipca 2018 r., sygn. akt III APa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację A. M. w sprawie przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w P. o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu choroby zawodowej, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 marca 2018 r., w którym oddalono powództwo.

Sąd odwoławczy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena czy pozwany pracodawca odpowiada za szkodę w postaci zakażenia powódki wirusem HCV na podstawie art. 415 k.c. Występując z powództwem o odszkodowanie (art. 444 § 1 k.c.) i zadośćuczynienie pieniężne (art. 445 k.c.) pracownik winien wykazać (udowodnić) wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pracodawcy, a mianowicie: ciężącą na pracodawcy

odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (na zasadzie winy - np. art. 415 k.c. albo ryzyka - art. 435 k.c.); doznaną krzywdę; związek przyczynowy między zdarzeniem powodującym rozstrój zdrowia a powstaniem szkody. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie winy pracodawcy w świetle art. 415 k.c. w związku z art. 416 k.c. Sąd przyjął jako bezsporne wystąpienie u powódki szkody w postaci choroby zawodowej, opierając się w tym zakresie na aktach postępowania administracyjnego. Zaakcentował, że na potrzeby niniejszego postępowania wiążące i znaczące dla rozstrzygnięcia jest wyłącznie ustalenie, że u powódki stwierdzono chorobę zawodową, w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłoszenia podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzenia chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach.

Odnosząc się do spornych przesłanek odpowiedzialności, Sąd Apelacyjny wskazał na opinie biegłych sądowych. Wynika z nich, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie w jakim czasie, w jakim miejscu oraz w jakich okolicznościach doszło do kontaktu wirusa WZW typu C z organizmem powódki. Biegła specjalistka chorób zakaźnych A. M. w swojej opinii wskazała, że niemożliwe jest określenie czasu, w którym mogło dojść do zakażenia wirusem HCV. Możliwe jest jedynie wskazanie, że do udokumentowania objawów zapalenia wątroby doszło w 2007 r., a w maju 2008 r. rozpoznano przewlekłe zapalenie wątroby typu C. Do zakażenia powódki doszło najprawdopodobniej kilkanaście lat przed wykryciem zakażenia. Hipotetycznie do zakażenia doszło podczas zabiegów połączonych z przerwaniem ciągłości tkanek, a mianowicie: w marcu 1993 r. (zabieg tarczycy), leczenie bólów stawowych połączonych z iniekcją, zabiegów stomatologicznych. Z kolei biegła B. D. w opinii uzupełniającej wskazała, że jako przyczynę zakażenia u powódki należy brać pod uwagę zabieg strumectomii w 1993 r. oraz pracę zawodową w latach 1982-2009. Wprawdzie w ocenie tej biegłej najbardziej prawdopodobne jest, iż do zakażenia powódki doszło w czasie wykonywania przez nią obowiązków zawodowych, jednak równocześnie nie jest wykluczone, że źródłem zakażenia był zabieg, któremu powódka była poddana w 1993 r. (zabieg strumectomii).

Oceniając przeprowadzone dowody Sąd odwoławczy uznał, że nie dają one pewnych i niebudzących wątpliwości podstaw do przyjęcia, że zakażenie powódki wirusem nastąpiło w czasie pracy w pozwanym szpitalu. Prawdopodobieństwo zakażenia, nawet w bardzo wysokim stopniu, wynikające z faktu pracy w narażeniu na to zakażenie, nie wystarcza do przyjęcia odpowiedzialności pracodawcy za szkodę w rozumieniu art. 415 k.c.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z twierdzeniami apelującej, iż вина po stronie pozwanej placówki została wyczerpana poprzez niezapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, albowiem okoliczność ta nie została przez powódkę udowodniona. W rezultacie, zdaniem Sądu odwoławczego, brak jest przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 416 k.c. w zw. z art. 300 k.p., ponieważ nie można mu przypisać ani bezprawności działania (zaniechania), ani winy choćby w postaci nieumyślnej. Nie zostało wykazane, że pracodawca nie zapewnił bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w zakładzie pracy. Przeciwnie, materiał dowodowy pozwolił ustalić, że pozwany wyposażył pracowników w środki ochrony indywidualnej (rękawiczki), odpowiednie narzędzia pracy (torby pielęgniarskie), stosował sprzęt medyczny jednorazowego użytku, organizował szkolenia w przedmiocie profilaktyki przeciwwakażeniowej, a z czasem wprowadził odpowiednie procedury postępowania. Nadto uchycie pracodawcy nie odnotowała wydającą w sprawie opinie biegła sądowa do spraw chorób zakaźnych. Sąd odwoławczy ustalił, że pozwany pracodawca podjął wszelkie dostępne mu środki, aby zapobiec narażeniu pracowników na zakażenie się wirusowym zapaleniem wątroby, co wyklucza przypisanie mu winy.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego nie zgodziła się powódka, w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie: art. 415 k.c., art. 207 k.p., art. 222¹ k.p. oraz 227 k.p.; art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w jej ocenie występują przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., to jest istnieje potrzeba wykładni przepisów oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącej w sprawie:

a) występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) dotyczące wykładni art. 415 k.c., w szczególności wskazanie czy przepis ten

nakazuje powiązanie konkretnego działania bądź zaniechania pozwanego i podanie podstawy prawnej naruszeń, których się dopuścił, czy wystarczające jest wskazanie wszystkich uchybień których dopuścił się pozwany a które ostatecznie doprowadziły do powstania szkody po stronie powódki, to jest zakażenie powódki wirusem HCV;

b) istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) w szczególności art. 415 k.c. budzącego poważne wątpliwości i wywołujące rozbieżności w orzecznictwie czego przykładem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w (...), sygnatura akt I ACa (...), który wskazuje, iż zawinione uchybienia pracodawcy w zakresie bezpieczeństwa pracy, pozostające w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą mogą prowadzić do ziszczenia się dyspozycji art. 415 k.c. Przy czym naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bhp może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia przepisu prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Staje się to zrozumiałe, jeśli skonfrontuje się wiążące dla Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne w zakresie winy i bezprawności z przedstawionymi przez powódkę przesłankami przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skoro według tych ustaleń nie jest możliwe uznanie, że stwierdzona u powódki choroba powstała w trakcie pracy (przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych), to wyjaśnianie istotnego zagadnienia prawnego i dokonywanie wykładni przepisu materialnoprawnego nie wpłynie na wynik sprawy. Staje się to zrozumiałe, gdy uwzględni się, że czym innym jest sfera faktów, a czym innym sfera prawa. Skoro aspekt faktyczny wyklucza zasadność roszczenia (bo nie sposób powiązać choroby ze świadczoną pracą), to bez względu na kierunek interpretacji przepisu prawa materialnego i tak skarga kasacyjna skazana jest na niepowodzenie.

W tym miejscu należy przypomnieć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we

wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą, jak również muszą być adekwatne do podstaw kasacyjnych, na których skarga została skonstruowana. Takie stwierdzenie jest wynikiem tego, że Sąd Najwyższy (poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania apelacyjnego) rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach jej podstaw, będąc przy tym związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). W rezultacie, potrzeba wyjaśnienia zagadnienia prawnego, czy dokonania wykładni przepisu muszą wystąpić „w sprawie”, co oznacza, że ich przesądzenie może zaważyć na wyniku sprawy. Skoro tak nie jest, bo ustalony w sprawie stan faktyczny wyklucza odpowiedzialność pozwanego, to zagadnienie to (jak również potrzeba wykładni przepisu) nie stanowi przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która

powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). Problem przedstawiony jako istotne zagadnienie prawne nie może sprowadzać się do zwykłej wykładni i stosowania prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909, oraz z dnia 8 września 2008 r., III UK 55/08, niepublikowane) ani sprowadzać się do wątpliwości skarżącego odnośnie do prawidłowości rozstrzygnięcia jego indywidualnej sprawy. Zatem rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575).

W rozpoznawanej sprawie sformułowane przez skarżącą zagadnienia nie spełniają wymogów przedstawionych powyżej. Powódka nie przeanalizowała postawionego zagadnienia prawnego. Jego treść abstrahuje od brzemienia przepisu. Braki te sprawiają, że trudno uznać za istotne zagadnienie, które sprowadza się do pytania czy przepis art. 415 k.c. nakazuje powiązanie konkretnego działania bądź zaniechania pozwanego i podanie podstawy prawnej naruszeń, których się dopuścił, czy wystarczające jest wskazanie wszystkich uchybień których dopuścił się pozwany a które ostatecznie doprowadziły do powstania szkody po stronie powódki, to jest zakażenia powódki wirusem HCV. Przy odpowiedzialności z art. 415 k.c. znaczenie ma kumulatywne spełnienie przesłanek odpowiedzialności. Są nimi bezprawność, вина, szkoda i związek przyczynowy. Oznacza to, że o odpowiedzialności pracodawcy nie świadczy „powiązanie konkretnego działania bądź zaniechania pozwanego i podanie podstawy prawnej naruszeń, których się dopuścił”, gdyż okoliczności te nie są wystarczające do spełnienia przesłanek z art. 415 k.c. Kwalifikacja ta również nie zachodzi w razie wskazania „wszystkich uchybień których dopuścił się pozwany, a

które ostatecznie doprowadziły do powstania szkody”. Z przeprowadzonej prezentacji wynika, że zgłoszone zagadnienie prawne, nie dość, że nie koresponduje z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, to jeszcze nie znajduje odzwierciedlenia w treści przepisu.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Znając przedstawione wymogi staje się jasne, że w sprawie nie wystąpiła przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Powódka nie wyjaśniła bowiem na czym owe poważne wątpliwości i rozbieżności przy wykładni art. 415 k.c. miały by polegać, jak również nie przedstawiła judykatów świadczących o istnieniu kontrowersji (warunku tego nie spełnia powołanie się na jeden wyrok, którego teza, po pierwsze, nie jest kontrowersyjna, a po drugie, nie wiadomo jakie ma znaczenie dla sprawy w obliczu poczynionych ustaleń faktycznych).

Również w sprawie nie doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powódka nie wskazała na czym oczywista zasadność skargi kasacyjnej polega. Sąd Najwyższy nie widzi zatem podstaw do wyręczenia strony w tym zakresie i szczegółowego rozważania podstaw skargi, co może mieć miejsce dopiero w razie przyjęcia jej do rozpoznania.

Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 102 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

